



Posłuchaj

()
(Żyła około roku Pańskiego 1373).



W dniu dzisiejszym obchodzi Kościół świętą pamiątkę chrześcijańskiej niewiasty, której głowa potrójnym jaśnieje blaskiem, tj. dziewicy, małżonki i wdowy. Była ona najmłodszą córką szlacheckich rodziców i urodziła się w roku 1302 pod Upsalą w Szwecji. Nadzwyczajne okoliczności jej urodzenia były zapowiedzią przyszłej jej sławy. Przez pierwsze trzy lata była zupełnie niemą, potem naraz odzyskała mowę i nie tylko mówiła płynnie, ale i rozsądnie, jak osoba dorosła. Straciwszy wcześniej matkę, otrzymała wychowanie od jednej ze swych ciotek. Dziecię było podobniejsze do Anioła, niż do człowieka i przyciągało do siebie skromnością, pokorą i wrodzonym wdziękiem.

W siódmym roku życia miała widzenie Matki Boskiej, która jej kładła na skronie drogocenną koronę; do Niej też miała Brygida szczególne nabożeństwo. Słuchając w dziesiątym roku kazania o Męce Pańskiej, rozrzewniła się do łez. Następnego nocy pojawił jej się Pan Jezus pełen



krwawych ran. „Miły Jezu — rzekła łkając — któż Cię tak okrwawił?” „Ci — rzekł Pan — którzy przestępują Moje przykazania i gardzą Moją miłością.” Odtąd rozpamiętywała co dzień Mękę Pańską, wylewając zdroje łez; niejednokrotnie zrywała się w nocy z łóżka, aby przed krucyfiksem pograć się w modlitwie. Mimo surowego sposobu życia i ciągłych umartwień ciała wyrosła Brygida na krzepką dziewczicę, której uroda i kształtna postać powszechny podziw wywoływała. Ulfon, książę Norycyi, pobożny młodzian ośmnastoletni, starał się o jej rękę. Czternastoletnia Brygida musiała go z rozkazu ojca poślubić, lubo jej przykrą była ta ofiara. Bóg pobłogosławił to małżeństwo czworgiem synów i tyluż córkami; wszystkie te dzieci wychowywała w bojaźni Bożej i zasłużyła sobie na pochwałę, wypowiedzianą w Piśmie świętem: „Nie jadła chleba swego w gnuśności.” Dwóch jej synów umarło w wieku dziecięcym, dwóch w wieku dojrzałym, ale już zasłynęli z wielkich zalet serca i umysłu. Dwie najstarsze córki jaśniały na dworze książęcym jako wzory doskonałości chrześcijańskiej, trzecia wstąpiła do Zakonu, czwartą Katarzynę czci Kościół jako Świętą.

Unikała Brygida ulud świata, ale nie mogła się całkowicie uchylić od zaszczytów, jakie ją spotykały i musiała przyjąć godność ochmistrzyni przy dworze młodej królowej w Sztokholmie. Powietrze jednak dworskie nie przypadało jej do smaku, i wkrótce poznała, że tam nie jest jej właściwe pole działania. Po kilku przeto latach prosiła o zwolnienie z urzędu, aby oddać się całkowicie Bogu i rodzinie. Namówiła także męża, aby złożył wszystkie swe dostojeństwa i godności i brał udział w jej modlitwach i duchownych ćwiczeniach.

Odtąd oboje często odbywali pielgrzymki do miejsc cudami słynących i to po największej części pieszo. W roku 1340 wybrali się nawet do



grobu świętego Jakoba w Kompostelli (w Hiszpanii). Wyrzekłszy się praw ziemskich, i czując nieprzeparty pociąg do rzeczy niebieskich, powzięli stanowczy zamiar strawić po powrocie resztę życia w klasztornej odosobnieniu. Ulfon udał się do klasztoru Cystersów w Alwastrze, gdzie umarł dnia 12 lutego 1344 roku z odznaką świętości nie doszedłszy 50 lat wieku. Brygida zamieszkała także przy tym samym klasztorze, chodziła w lichej odzieży, podczas najtęższych mrozów sypiała na gołej ziemi; trzymała zmysły na uwierzy, aby tem gorliwiej poświęcić się modlitwie i chwale Bożej. Tu miewała często nadprzyrodzone i cudowne widzenia, tu w niej uznał pewnego razu Chrystus Swoją narzeczoną, tu też za natchnieniem Bożem postanowiła założyć podwójny klasztor na cześć Męki Pańskiej pod wezwaniem: „Zakon Najświętszego Zbawiciela i Najświętszej Maryi Panny.”

W roku 1369 wykonała powzięty zamiar. Każdy z tych klasztorów składał się z dwóch ściśle odgradzonych konwentów z 60 niewiastami i 25 braćmi, miał wogóle zostawać pod zarządem ksieni i być obrazem Kościoła katolickiego. Jak Marya po wniebowstąpieniu Syna była głową młodego Kościoła Apostolskiego, tak każdy z tych podwójnych klasztorów miał być zarządzanym przez ksienię. Z pomiędzy 25 braci miało być 13 kapłanami i wyobrazać kolegium Apostolskie (z włączeniem świętego Pawła). Z pomiędzy 12 braci miało być 4 dyakonami na pamiątkę czterech wielkich Doktorów Kościoła, tj. Ambrożego, Augustyna, Grzegorza i Hieronima.

Dwunastu braciszków i sześćdziesiąt siostr miały przedstawiać 12 uczniów Chrystusowych. Pierwszy klasztor założyła za zezwoleniem Papieskiem w Wastaja. Zakon rozpowszechnił się we Flandryi, Prusiech, Rosyi i Anglii, ale stłumiła go reformacja. W Bawaryi przywrócono go w nowych czasach przez założenie klasztoru Brygidek w Altomünster.



W roku 1346 odbyła Brygida pielgrzymkę do Rzymu i osiadła tam na surowej pokucie, pełniąc dzieła miłosierdzia. Z rozkazu Pana Jezusa nalegała na Papieży, aby przenieśli stolicę z Awinionu do Rzymu w interesie lepszego zarządu Kościoła. Nie szczędziła surowych przestróg i wieszczących pogroźek dygnitarzom, co na nią ściągnęło potwarze i prześladowania, w których ją pocieszał Pan Jezus.

Licząc lat siedmdziesiąt, przedsięwzięła jeszcze pielgrzymkę do Jerozolimy, lubo już złamana na siłach. Długa ta i mozolna podróż strawiła resztę jej sił żywotnych. Wróciwszy w roku 1373, z tęsknotą oczekiwała zgonu, jaki jej przepowiedział Chrystus. Córka jej Katarzyna sprowadziła ciało matki do Szwecyi i złożyła je w klasztorze Wastajskim, gdzie wielu cieleśnie i umysłowo chorych doznało cudownego wyzdrowienia. Bonifacy IX uznał jej świętość dnia 7 października 1391.

Liczne jej objawienia, spisane częścią przez nią samą, częścią zebrane przez Piotra, zakonnika z Alwastry, zatwierdzone zostały przez Sobór Bazylejski, który oświadczył, że nic w nich niema, coby się sprzeciwiało nauce Kościoła katolickiego.



Nauka moralna.

Święty Tomasz z Akwinu wylicza cztery rodzaje miłości, do jakiej człowiek względem Pana Jezusa winien się poczuwać, tj. miłość upodobania, życzliwość, cześć i tęsknota. W św. Brygidzie przedstawiają się jak najwyraźniej dwa pierwsze tejsze miłości odcienia.

1) Miłość upodobania okazuje ten, kto żywą czuje radość, że Chrystus jest tak wielkim i wzniosłym w Swej doskonałości. Udowodnił Pan Jezus tę doskonałość ofiarą Swego życia za nas i bolesną śmiercią na krzyżu, za co, jak pisze święty Paweł: „Bóg Go wywyższył i dał Mu Imię ponad wszystkie imiona, aby wszystko w Niebie, na ziemi i pod ziemią przed Nim zgięło kolana.” Święta Brygida już od dziecka łzami podziwu i wdzięczności okazywała Mu serdeczne upodobanie za to, że się dobrowolnie poniżył i umarł między dwoma łotrami, za co Go Bóg posadził po prawicy Swojej. Pamiętajmy więc o tem i spodziewajmy się tem więcej pomocy i pociechy od Niego, im większą jest Jego potęga i im lepiej zna potrzeby nasze.

2) Miłość życzliwości okazemy Panu Jezusowi, jeśli nas żywo obchodzić będzie Jego cześć i chwała, i jeżeli o to dbać będziemy, aby liczba



wielbicieli Jego wzrastała z dniem każdym. Jak bowiem Zbawiciel, bawiąc na tej ziemi, z każdym dniem nowe dawał dowody, iż pragnie cierpieć i umierać dla dobra ludzkości, jak w niebiesiech wstawia się za nami do Ojca niebieskiego, aby za łaską Jego nakłonić grzeszników do pokuty, dobrych utwierdzić w cnocie, a wszystkich uświęcić, tak i my z obowiązku wdzięczności winniśmy starać się o zwiększenie chwały Jego, unikać zgorszeń, działać w interesie krzewienia Ewangelii świętej i zachowywania Jego nauk i przykazań. Niestrudzoną była w tej mierze zabiegliwość świętej Brygidy, aby i w gronie własnej rodziny, i w stolicy na dworze królewskim przyczynić się do Jego chwały i życzliwą miłość ku Jezusowi czynem stwierdzić. Ukrzyżowany woła na nas słowami świętego Bernarda: „Czyż nie dość ran odniosłem dla ciebie, człowiecze? Czyż nie dość się nacierpiałem z powodu twych nieprawości? Czemuż Mi sprawiasz nowe boleści? Rany twych grzechów więcej Mi dolegają od ran ciała Mego.” Nie bądźmy głuchymi i nieczułymi na te słowa Zbawiciela. Rzućmy się do nóg Ukrzyżowanego, prośmy Go o przebaczenie win, i przyrzeknijmy Mu, iż Go więcej obrażać nie będziemy.



Modlitwa.

Boże i Panie nasz, któryś świętej Brygidzie przez jednorodzonego Syna Twojego niebieskie tajemnice objawił, daj nam sługom Twoim za jej litościwem wstawieniem się w objawieniu wiekuistej chwały Twojej radośnie się weselić. Przez Pana naszego Jezusa Chrystusa, który króluje w Niebie i na ziemi. Amen.

Oprócz tego obchodzi Kościół święty pamiątkę następujących Świętych Pańskich, zamieszczonych w rzymskim martyrologium:

Dnia 8-go października uroczystość św. Brygidy, Wdowy, która po zwiedzeniu wielu świętych Miejsc za natchnieniem Ducha św. do Rzymu przybyła, gdzie 23 lipca zmarła. Jej święte ciało przeniesiono 7 października do Szwecyi. — Tegoż dnia pamiątka św. Symeona, Starca, który był godzien, według podania Ewangelii, wziąć w ręce swe Zbawiciela naszego Jezusa Chrystusa. — W Cezarei w Palestynie męczeństwo św. Reparaty, Dziewicy, co za cesarza Decyusza z powodu że bogom fałszywym ofiary złożyć nie chciała, była różnorakimi sposobami dręczoną



8-go Października. Żywot świętej Brygidy, Wdowy. | 8

a wreszcie ściętą; duszę jej widziano w postaci gołębicę unoszącą się ku Niebu. — W Tessalonice śmierć męczeńska św. Demetryusza, prokonsula, którego cesarz Maksymian dzidą kazał przebić dlatego, że wielu pogan zyskał wierze chrześcijańskiej. — Tamże pamiątka św. Nestora, Męczennika. — W Sewilli w Hiszpanii uroczystość św. Piotra, Męczennika. — W Laodycei męczeństwo św. Artemona, który pod Dyoklecyanem przez ogień zaszedł do wiecznej chwały. — W okręgu Lyonu uroczystość św. Benedykty, Dziewicy i Męczennicy. — W Ankonie pamiątka św. Palaty i Wawrzyniany, co za Dyoklecyana przez prezesa Diona posłane na wygnanie, tamże poginęły z trudów i nędzy. — W Rouen uroczystość św. Ewodyusza, Biskupa i Wyznawcy. W Jerozolimie pamiątka św. Pelagii, Pokutnicy.

Jak podobał Ci się ten wpis?

Kliknij na gwiazdkę, by go ocenić!

Oceń

Średnia ocena / 5. Policzone głosy:



Jeszcze bez oceny. Bądź pierwszy!

Jeśli podobał Ci się ten wpis ...

Obserwuj nas na mediach społecznościowych!

8-go Października. Żywot świętej Brygidy, Wdowy. | 9